

500 plus już dla kobiet w ciąży?

3 lutego 2021

Poseł Lewicy z Gdyni Marek Rutka zwrócił się do oddziału ZUS z wnioskiem o przyznanie dodatkowego świadczenia finansowego 500 plus za okres, kiedy jego żona była w ciąży. Polityk powołał się w piśmie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego ws. aborcji.

Polityk zgłosił się do gdyńskiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z nietypową prośbą. W imieniu swojej dopiero co narodzonej córki Ingi prosi o wypłacenie dodatkowych 4,5 tys. zł za okres od września 2019 roku do maja 2020 roku, czyli czas kiedy jego żona była w ciąży.

W rozmowie z „Onetem” poseł wyjaśnił, że chce zwrócić w ten sposób uwagę na absurdalne w jego ocenie uzasadnienie orzeczenia TK ws. aborcji z dnia 22 października, które pociągają za sobą określone skutki. Jak podkreśla Rutka, skoro Trybunał orzekł, że od momentu poczęcia jest już człowiek, a nie płód, to państwo powinno spełnić swoje zobowiązania wobec człowieka. Jako argument Rutka przywołał we wniosku fragment opublikowanego uzasadnienia wyroku TK: „Życie ludzkie, byt człowieka zaczyna się od chwili poczęcia, nawet jeżeli w pewnej fazie rozwoju życie człowieka zależy od życia matki, od organizmu matki, dziecko poczęte nie może być traktowane jedynie jako «fragment» organizmu matki – jest bytem, podmiotem odrębnym wobec matki”.

„Jeśli Trybunał stwierdza, że od momentu poczęcia to jest już człowiek, a nie płód, to przysługują mu określone prawa. Także i świadczenia finansowe. Państwo musi być konsekwentne” – stwierdził poseł Lewicy w rozmowie z „Onetem”. Dodał, że paniom z ZUS-u aż „opadły szczęki”. Poproszono go jednak o złożenie wniosku do gdyńskiego urzędu miasta, co uczynił. Jednocześnie zapowiedział, że co prawda wątpi w to, ale jeśli

jego pismo zostanie rozpatrzone pozytywnie, to uzyskaną kwotę przeznaczy na klinikę hematologii w Gdańsku.

27 stycznia Trybunał Konstytucyjny opublikował uzasadnienie wyroku ws. aborcji z dnia 22 października 2020 roku. Późnym wieczorem tego samego dnia wyrok pojawił się w Dzienniku Ustaw. Od tego dnia w Polsce ponownie rozpoczęły się protesty przeciwko orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi o orzeczenie TK o niekonstytucyjności przepisu dopuszczającego aborcję w przypadku dużego prawdopodobieństwa ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. W wyroku stwierdzono, że przepisy ustawy antyaborcyjnej z 1993 roku, które umożliwiały aborcję z powodu stwierdzonego ciężkiego uszkodzenia płodu lub nieuleczalnej choroby są niezgodne z Konstytucją.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)